KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Grudnia. — Rok 1839. Wtorek. № 328. Jutro, Ś. Damazy.

Jutro o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele XX. Franciszkanów, za duszę ś. p. Antoniego i Katarzyny *Działyńskich*, na które zaprasza się krewnych, przyiaciół i znaiomych.

N. PAN raczył przeznaczyć pensje emerytalne. Otrzymali: Jan *Smoliński* b. Woźny, prócz dawnej pensji zł. 96 gr. 7¹/₂, dodatek zł. 166 gr. 7¹/₂. P. Fran: *Wyczechowski* Zastępca Prezesa Sądu krymi: gub: Płoc: i Aug:, prócz pensji zł. 3400, dodatek zł. 2600. P. Józ: *Lipiński* Lekarz ob: Miecho: zł. 1200. Ludwika z Junkerów *Kelbas* Wdowa po Chirurgu, zł. 570. Jan *Werner* Konduktor, prócz pensji zł. 510, dodatek zł. 690. P. Jan *Mierzeiewski* Rachmistrz zł. 450. Dzieciom po Andrzeiu *Janowskim* Drożniku, Teofili i Alexandrowi, zł. 64 gr. 15. Jan *Sznejder* Sługa miejski, zł. 228. P. Kasp: *Treter* b. Burmistrz, prócz pensji zł. 650, dodatek zł. 65. P. Mich: *Badowicz* b. Kancelista, zł. 500. P. Leop: *Hertz* Komisarz przy Rządzie gu: Kali:, zł. 6500. Joanna z Łazowskich *Wróblewska*, Wdowa po Expedytorze Poczty, zł. 250. Onuf: *Michajłow* Drożnik, zł. 365 gr. 15. P. Bogumił *Gastel* b. Archiwista, zł. 3225. P. Mich: *Przybyłowski* Komisarz w Rządzie gub: Mazow:, zł. 5200. P. Jan *Krzyżanowski* Członek Rady wychowania i Prezes Komitetu Examina:, prócz pensji zł. 5463, dodatek zł. 6677. Marjanna z Modzelewskich *Boguska* Wdowa po Adjunkcie, zł. 1280, a iej Synowie zł. 853 gr. 10. P. Leop: *Gimbut* p. o. Intendenta zamku w Warsz: zł. 4000.

— D. 5go b. m. pochowane zostały zwłoki Marcina *Rolińskiego*, Doktora Med: i Chir:, Emeryta Dziekana Wydz: Lekar: i b. Prof: Anatomji w b. Król: Alexandrowskim Uniwersytecie, zmarłego w 64 r. życia swego. Niewiadome nam są szczegóły dotyczące młodych lat tego znakomitego męża, który po uzyskaniu stopnia Doktora Med:, przesłużywszy w Galicji lat kilka na urzędzie lekarskim, w kraiu naszym pełnił najprzód obowiązki Fizyka w b. Wtwie Podla:, poczem wkrótce na Katedrę Anatomji do Warsza: powołanym został. W tym to zawodzie, do którego od dawna czuł iuż w sobie pociąg, nabył on niepospolitej sławy. Całe dnie przepędzał w pracowni Anatomji, w pośród uczniów, w których miał wpaiać zamiłowanie do badania tajników życia ludzkiego, i wkrótce ujrzał z ukontentowaniem obfite prac swoich owoce. Zapełnił się za iego staraniem Gabinet Anatomiczny Warsz: nauczaiącemi i wzorowemi preparatami; a w kraiu pomnożyła się znaczna liczba uzdatnionych Lekarzy, którzy z najważniejszą, bo zasadę całej medycyny stanowiącą naukę o budowie ciała ludzkiego, należycie przez niego obeznani, świetnie dziś w zawodzię swoim postępnią. Ale nie same tylko prace uniwersyteckie Rolińskiego przekazuią imie iego potomnym. Równie użytecznym kraiowi był on iako członek Rady lekarskiej, członek Rady głównej Opiekuń: Instyt: Dobroczynnych, i nader gorliwy członek Warsz: Tow: Dobroczynności. W urzędowaniu zapominał Roliński o wszelkich stosunkach osobistych względem innych; pochwalał to tylko, co było dobre; karał zaś surowo wszelkie uchybienie i nadużycia; lecz to właśnie nakazywało wszystkim szacować go iako człowieka prawego. Życie iego było ciągłem pasmem pracy użytecznej dla społeczeństwa, z poświęceniem siebie samego. Nie dziw więc, że Mąż taki, spokojnie spoglądał na zbliżaiący się zgon swoj, który ieszcze przed rokiem przewiduiąc, w najdrobniejszych szczegółach poczynił do niego przygotowania. Cicho i bez wszelkiej okazałości, zgodnie z ostatnią wolą iego, odbył się iego pogrzeb, na którym obecni, przyiaciele, koledzy i uczniowie zmarłego, ponieśli na swych barkach ciało iego na miejsce wiecznego spoczynku. Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. *Rolińskiego* odbędzie się w Kościele *Towarzystwa Dobroczynności* iutro o

godzi: 11 z rana, na które Towarzystwo Dobroczynności, Przyiaciół i Kolegów iego zaprasza. — Pozostały Mąż ś. p. Teressy *Lago* Kupcowej, zmarłej wczoraj w 76 r. życia, zaprasza Szan: Kolegów i Przyiaciół na exportacją z Kaplicy XX. Reformatów na smęt: Powąz: iutro o go: 2 z połu:. — Rada Lekarska Królestwa Pol: przyznała PP. Ludwikowi *Brudzyńskiemu* i Dominikowi *Brudziczowi*, pierwszemu na posiedzeniu 30 Czerw: (12 Lipca), 2mu 31 Paździer: (12 Listop:) r. b, stopień Lekarza klassy 1ej. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Instytutu moral: zaniedb: dzieci zł. 3, od Dyonizego z kantoru Loterji za kilkakrotne bałamuctwo nocne i późne wracanie do domu; a zł. 2 od Marjanny Kucharki za okazane w służbie zuchwalstwo; oraz dla ubogich zł. 5, od Jana Lokaia za łgarstwo, ciągłe nieposłuszeństwo i lenistwo. — Donoszą z *Gdańska* na dniu 5 b. m. o raptownem objawieniu się zimy. 800 łasztów pszenicy transportowanych Wisłą do tego portu, zamarzło po za *Toruniem*. W *Anglji* sprzedaż zboża postępuie dysyć trudno; a zasiewy w tym kraiu ieszcze wszędzie z powodu ciągłej wilgoci pokończonemi być nie mogły. — Księgarnia Gustawa Leona *Gliksberga* przy ulicy Senatorskiej, obok byłego Składu Czabana, odebrała znaczne transporty najnowszych dzieł francuzkich, w tych liczbie wiele naukowych, a między innemi: Traktat praktyczny o *Kolejach żelaznych*, tłumaczenie z angiel: Nich: Wood na iezyk francu: przez Profesora Minard; zł. 28. Zbiór lekcji dawanych w szkole *dróg* i *mostów*, o zastosowaniu mechaniki do konstrukcji i t. d., przez Navier; zł. 24. Dykcjonarz przemysłu *rękodzielniczego*, *handlowego* i *rolniczego*, 3 tomy in 8vo; zł. 88. — *Wykaz zabawek dla Dzieci* będących w fabryce C. F. *Mintera* przy ulicy Sto-Krzyzkiej i placu Dzieciątka Jezus Nr 1337. Dla małych Gospodyń są: *Sprzęty stołowe i kuchenne* w pudełkach zawieraiących mniej lub więcej liczne komplety, takież *Serwisy do kawy*, i prócz tego poiedyńczo *Kuchenki* blaszane zwyczajne, *Kuchnie angielskie* do sporządzania na spirytusie obiadu w miniaturze, *Wazy*, *Samowarki*, *Tacki*, *Koszyczki do ciasta*, *Żelazka do prasowania*, *Lichtarze*, *Stoliki*, *Kolebki*, *Krzesełka* i t. p. — W następuiącą Niedzielę o godzi: 1ej z południa, w Resursie Kupieckiej, w iej pałacu zwanym *Mniszkowskim* odbędzie się ogólne posiedzenie Członków Towarzystwa, celem obrania nowego Komitetu, po czem nastąpi Obiad składkowy. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *2ch pojedynkach* JP. *Żółkowski* i *Jasiński*, i tenże po *Nieznaiomych kochankach*.

Jeden z Solenizantów nie obecny w Warszawie, w dniu 3 Grudnia r. b. zastał za powrotem w domu dar złożony z pięknych owoców, pomiędzy którem' były następuiące wiersze:

Szanowny Panie Xawery,
Przyjm mały dar bez chimery,
Wszak iabłka słynne iuż w raiu,
Nie zaszkodzą przy tokaiu.

Za dar i wiersze, składam podziękowanie w dzień oktawy. *K.*

Francja. — Flotylla amerykań: maiąca 5 fregat, krąży teraz na morzu Środziem:; zimę przepędzi ona w porcie *Mahon*, cel tej wyprawy nie iest znany. — Xżę *Orlean:* przed wyiazdem z *Afryki* rozdarował swoie konie między oficerów, mianowicie ranionych; a muły między osadników którzy najbardziej ucierpieli od Arabów. — Baron *Mortier* (Mortje) Poseł francuzki w Szwajcarji, miał otrzymać tytuł Hrabiego. — W *Lille* (Lil) zbankrutował dom handlowy na 2 miljony fr. — W departamencie *Somme* odkryto bandę rabusiów, u iednego z nich znaleziono 2-funtową bryłę złota i wiele innych kosztowności. — Do *Konstantyny* wysyłaią ciągle żołnierzy dla zastąpienia chorych, śmiertelność w armji afrykańskiej pomnaża się w sposób zatrważaiący. Rząd wysłał wiele lekarzy do lazaretów algierskich. — Admirał *Roussin* (Rusę) za przybyciem do *Marsylji*, otrzymał podziękowanie od tamecznej izby handlowej, za usługi przyniesione francuzkiemu handlowi na wschodzie.

Niemcy. — Xiąże *Esterhazy* spodziewany iest w *Wiedniu*, nie wiadomo czy wróci do *Londynu*. — Hrabina Teresa *Trautmansdorf* i Xiężna *Sagan*, umarły w *Wiedniu*.

Turcja. — W prowincjach tureckich maią być zaprowadzone prefektury iak we Francji. — Z *Tripolis* donoszą, że Bej tameczny zostaie w ciągłej walce z ludem okolicy. — Na flocie tureckiej w *Alexandrji* wybuchło powstanie, wiadomość ta nie iest iednak potwierdzoną przez korespondencje z *Egiptu*. — *Ibrahim* Basza darował *Solimanowi* Baszy (Pułkownikowi *Selves*) znaczne dobra w *Syrji*, a to za iego odznaczenie się w ostatniej kampanji. — Kobiety w *Stambule* są zniechęcone, z przyczyny, że w nowym hatyszeryfie nie ma o nich wzmianki, chociaż spodziewały się, że im nadadzą prawa równe prawom mężczyzn.

Rozmaitości. — Dnia 30 z. m. był Bal publiczny w *Foxalu* Pawłowskim pod *Petersburgiem*. Osoby przybywaiące koleią żelazną, płaciły za wnijście pół rubla srebrem; przyieżdżaiący zaś inną drogą, półtora rubla. Osobny wagon przewoził bezpłatnie pudełka ze stroiami i ubiorami, a gościnny Antreprener zabawy przygotować kazał osobne pokoie dla przebierania się Dam. — W pewnem towarzystwie niedawno, w Warszawie, znajdowało się członków familji 10, iakoto: Matka, Córka, Mąż, Żona, Brat, Zięć, Bratowa, Wuj, Siostrzenica i Teściowa; a iednak było tylko osób 3, które łatwo mogą być poznane. — Pewien Oficjalista pocztowy przez ciąg swej służby 30-letniej, uiechał mil 131,040, a dalej iednak od Warszawy nie był iak w Krakowie, chociażby mógł kilka razy świat objechać. — Nieiakiemu *Thorton* w *Frankforcie*, śniło się 2-kroć w nocy, że iego Ogrodnik zabiia kucharkę; przerażony tem zjawiskiem pośpieszył z świecą na miejsce, na którem zbrodnia miała być dokonaną. Było to o 4ej rano. Przechodząc przez kuchnię do ogrodu, spostrzega kucharkę biało ubraną i przygotowaną iakby do podróży. Na pytanie gdzie chce wyiechać, odpowiada kucharka, że ogrodnik czeka na nią z koniem i powozem za ogrodem, aby ią odwieść do bliskiej wioski i zaślubić w tamecznym kościele. „Nie mam nic przeciw temu związkowi, rzecze *Thorton*, lecz to zataienie iest mi podejrzanem, czekaj chwilę, pomówię tylko z ogrodnikiem.“ Udawszy się na oznaczone miejsce *Thorton* nie widzi ani poiazdu, ani ogrodnika; idzie więc dalej, w tem postrzega człowieka odwróconego do niego grzbietem i pracuiącego gorliwie nad wykopaniem grobu. *Thorton* zbliża się po cichu, porywa ogrodnika za barki, ten odwraca się, poznaie swoiego pana i pada zemdlony. Reszty każdy może domyślić się z łatwością. — Fortepjanistka Anna Robena *Laidlav* (znana w *Warszawie*), dała 28 z. m. koncert w *Mnichowie*. — Sąd przysięgłych w *Paryżu* rozstrzygnął 27 z. m. sprawę nieiakiego *Gansen*, który od 18tu miesięcy był osadzony za kradzież. Odkryło się, że właściwemi sprawcami kradzieży byli świadkowie, którzy z chęci pomsty starali się unieszczęśliwić *Gansena*. — *Brzydkie kobiety są rzadkie.* Oryginał Anglik opowiada, że uczynił doświadczenie następuiące: Kazałem ogłosić w gazetach 2 doniesienia iakobym potrzebował gospodyni; w iednem doniesieniu podałem za warunek, iż kandydatka powinna także mieć wyższe ukształcenie, a w ogóle być miłą do towarzystwa; w drugiem podałem za wyraźny warunek, aby była brzydką. Na pierwsze zgłosiło się takie mnóstwo kandydatek, że winszować muszę kraiowi za tę obfitość w doskonałe gospodynie; gdy tymczasem na drugie doniesienie nie otrzymałem ani iednego adressu! — Kapitan *Nelson* znużony raz marszem, zawiesił swoią hangematę pod kilku drzewami i udał się na spoczynek. We śnie przelazło mu przez twarz owe dziwne zwierzątko zwane *iaszczurką przestrogi;* ludzie z iego orszaku postrzegłszy to, obudzili go z krzykiem. *Nelson* skoczył z hangematy i ujrzał przy swoich nogach iednego z najiadowitszych wężów zwiniętego w pierścienie. — Nigdzie nie ma tak wykwintnego życia iak w wyższej *Kanadzie*. Wszystko tam iest podostatkiem i bardzo ta-

nio. W każdym domu bywa zwykle po 3 uczty dziennie, złożone z 12tu do 14tu dań rozmaitych.

W kontynuacji Ciągnienia 5 klassy 54 Loterji w dniu 9 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuie Złp. 15,000 na Nr 27,620 u Nelkena. Po zł. 10,000 na Nr 4,977 u Aquiliny i Horodliczko, Nr 12,912 u Gleichgewichta, Nr 39,136 u Rosenberga w Ostrówcu. Po zł. 5000 na Nr 39,983 u Folandta, Nr 40,083 u Werthejma, Nr 48,710 u Kunickiej, Nr 52,184 u Wiemana. Po zł. 2000 na Nr 4124 u Szpera, Nr 10,391 u Nelkena, Nr 16,450 u Brandeisa w Radomsku, Ner 24,526 u Werthejma, Nr 28,808 u Aquiliny i Horodliczko, Nr 36,996 u Streiera w Brześciu litew:, Nr 43,722 u Nejmanowicza w Zawichoście, Nr 44,727 u Nowickiej, Nr 48,925 u Leibenstejna w Biały, Nr 59,638 u Wiemana, Nr 59,786 u Aquiliny i Horodliczko, Ner 60,563 u Wiemana, Nr 61,820 u Kempnera w Wieluniu. Po złp. 1000 na Nra: 1674, 3403, 8631, 9331, 10,646, 13,473, 14,356, 14,537, 15,518, 16,082, 17,505, 18,717, 23,676, 26,409, 27,569, 28,041, 30,037, 32,309, 34,193, 34,673, 37,214, 40,579, 40,996, 41,512, 42,040, 43,497, 45,747, 48,711, 50,130, 50,956, 54,039, 55,087, 55,620, 55,877, 56,811, 56,893, 57,795, 58,387, 59,033, 59,623, 60,231, 61,440, 61,571.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Karsznicki Aug: Dzie: z Chorzewa; Nasiorowski Jó: Dz: z Ciszewa; Rudnicki Tom: Dz: z Piętna; Krosnowski Eusta: Dz: z Koszelew; Trzciński Dyo: Dz: z Borowa; Manowski Jó: Dz: z Krzywowierzby; Czarnecki Kasp: Dzie: ze Stróży; Ostrorog Hen: Dz: z Przyłęki.

DONIESIENIA.

W dniu 5/17 Grud: r. b. o godz: 10 z rana, w Biurze Wójta Gminy Ekonomji Warszawa Części 1ej, odbędzie się licytacja na wydzierżawienie Dochodów z propinacji, to iest z Karczmy wjezdnej z Zabudowaniem na Folwarku Kamienną zwanym, za rogatkami Moskiewskiemi za Pragą sytuowanej, a to na rzeczskarbu, o czem zawiadamia Sekwestrator Obwodu Warszawskiego. — *Wolański.*



Puljares, w którym znajdowało się zł. 165 i Losy do 54 Loterji Kl: Nra: 8,312, 51,189⅓, i Nr 58,716 1/10 zaginął; znalazca raczy oddać pod Nr 2165 przy ulicy Franciszkańskiej, do Właściciela domu, za dobrą nagrodą.

Ner 48,192⅓ do 5tej kl: 54tej Loterji, wzięty u Kollektora A. Korngold, zaginął; wygrana iaka padnie, prawemu tylko właścicielowi w Kontrolli zapisanemu, wypłaconą będzie.

D. 8 Grud: wychodząc z Wielkiego Teatru, zgubiono WORECZEK axamitny fiiałkowy, w którym znajdowały się 3 Klucze na kółku, Perspektywa dubeltowa w słoniową kość oprawna i Chustka batystowa. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą zł. 30, do Drukarni Kurjera.

Nra 19,158½, 40,304½ i 39,349⅓, części Losu do 5tej klassy 54tej Loterji, wzięte u Kollektora Pętkowskiego w Pułtusku, zaginęły; wygrana iaka padnie, prawemu tylko właścicielowi w kontrolli zapisanemu, wypłaconą będzie.

Ktoby miał FORTEPJAN w dobrym stanie, o pół 7ej oktawy do naięcia; niech się zgłosi przy ulicy Miodowej do pałacu Paca pod Nr 32 stancji na 2gie piętro.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 49 raz *2ch Mężów.* 3 raz *Nieutuleni w żalu.* 33 raz *Icek.*

JUTRO OSTATNI RAZ przed odjazdem, JP. *Strański* z kompanją, w handlu P. Nowackiego przy rogu ulicy Podwal i placu Zygmunta pod Nr 532, od godziny 6ej wieczorem, śpiewać będzie wyiątki z Normy z towarzyszeniem muzyki i t. p. najnowsze dzieła.

DZIŚ od godziny 6 wieczorem, P. *Fiszer* Skrzypek wraz z swoią kompanją, w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B, w domu Szambe: Nowakowskiego, obok Hotelu Polskiego, będzie miał zaszczyt Publiczność zabawić.



Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego Nr 495, nowo przybyła familja Panien *Krejtel*, grać i śpiewać będzie od godz: 5tej wieczorem.

DZIŚ w nowo otworzonej Kawiarni pod Nr 28 naprost Zamku, między ulicą Piwną i Ś-to Jańską, będzie grany KWARTET pod Dyrekcją A. *Lanckorońskiego*, Opery z różnych autorów, Walce Straussa, Lannera i Labickiego, Polonezy najnowsze J. Damsego, Mazury i ulubioną Podróż po Europie.

JP. *Strański* z swoią kompanją w dniu dzisiejszym w Kawiarni w domu niegdyś Ossolińskich Nr 739 przy rogu ulicy Tłómackie i Rymarskiej, grać i śpiewać będzie najnowsze dzieła muzyczne od godziny 6tej.

DZIŚ w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłómackiego pod Nr 600, familja Panien *Gerner* grać i śpiewać będzie.

Dziś w domu Stackebranta przy ulicy Kraz:-Przedmieście pod Nr 427, obok Saskiego Hotelu, na 1szem piątrze, Familja LANGER grać i śpiewać będzie i Tamże dostać można różnych POTRAW mięsnych i wszelkich NAPOIÓW; zacznie się o godz: 6 wieczór.

Jutro w handlu Małowskiego przy ulicy Bednarskiej ŚNIADANIE: między innemi, Szczupak, Sandacz, Karp, Pieczeń cielęca, Polędwica, Szoycle, Potrawa z indyka.

PĄCZKI po Gr: 3. Podpisany utrzymywał dawniej Pasztetnią, oraz wypiek Pączków przy ulicach Piwnej i Żabiej; dziś będąc zamieszkałym przy ulicy Trębackiej pod Nr 628, poleca się również łaskawym względom Szan: Publiczności.

Schmidt.